

Materiał pomocniczy nr 4.

Prywatne czy państwowe? - o negatywnych konsekwencjach upolitycznienia gospodarki.

W ostatnim czasie pojawiają się w debacie publicznej głosy wzywające do zwiększenia własności państwowej w gospodarce, czyli de facto upolitycznienia gospodarki. Warto się więc zastanowić jakie może to mieć skutki dla jej funkcjonowania.

Jakie są negatywne skutki upolitycznienia gospodarki? Po pierwsze, państwowe firmy są z reguły mniej efektywne niż prywatne. Właściciele prywatnych firm dążą przede wszystkim do osiągnięcia zysku co motywuje je do zwiększania produktywności. Firmy słabo zarządzane i mało innowacyjne upadają i ich miejsce na rynku zostaje zajęte przez przedsiębiorstwa bardziej efektywne. Dzieje się to z korzyścią dla całej gospodarki, która staje się w ten sposób bardziej wydajna. W przypadku firm państwowych mechanizm ten nie działa. Przedsiębiorstwa te w razie kłopotów zawsze mogą liczyć na pomoc państwa, co zniechęca je do wysiłku i podnoszenia wydajności. Pomimo, że bezpośrednia pomoc publiczna dla górnictwa jest w Unii Europejskiej zabroniona, to rząd wspiera państwowe górnictwo zmuszając inne spółki państwowe do jego finansowania. To jeden z przypadków w których państwowe firmy przez lata generują straty, ale dzięki wsparciu państwa nie bankrutują, blokując zasoby pracy i kapitału w nieproduktywnych przedsięwzięciach. Wbrew często stosowanej retoryce mówiącej o tzw. „srebrach rodowych”, podobne firmy stanowią jedynie balast dla gospodarki.

Kolejną wadą państwowej własności przedsiębiorstw jest to, że stanowiska w nich często obsadzone są według politycznego nadania. W rezultacie, bywają one zarządzane przez osoby bez odpowiednich kwalifikacji i przygotowania merytorycznego. Działania takich przedsiębiorstw często są ukierunkowane na przyniesienie doraźnych korzyści politycznych rządzącym a nie na rozwój firmy i zwiększanie jej produktywności.

Warto zaznaczyć, że Polska, wbrew obiegowej opinii, już teraz jest krajem o wysokim stopniu zaangażowania państwa w gospodarkę. Skarb państwa miał w 2015 udział w 17 z 50 największych firm w Polsce; zakres własności państwowej jest też najwyższy spośród krajów należących do OECD (patrz np. <https://for.org.pl/pl/a/3941,analiza-82016-wciaz-za-duzo-panstwa-w-polskiej-gospodarce>). Państwo jest też pracodawcą dla ok. jednej czwartej pracujących, co plasuje nasz kraj powyżej średniej dla krajów OECD (źródło jw.). Aż 12 przedsiębiorstw z indeksu WIG-20 jest pośrednio lub bezpośrednio kontrolowanych przez Skarb Państwa.

Dodatkowe źródła:

<https://for.org.pl/pl/a/3941,analiza-82016-wciaz-za-duzo-panstwa-w-polskiej-gospodarce>

<http://www.bankier.pl/wiadomosc/lle-panstwa-w-gospodarce-1952171.html>

<http://www.forbes.pl/ingerencja-panstwa-w-wolny-rynek-koniec-gospodarki-wolnorynkowej-w-polsce-,artykuly,211304,1,2.html>

<http://www.rp.pl/artykul/1197664-Panstwo-w-gospodarce--leniwe-czy-nadgorliwe-.html#ap-1>